

ENCYKLOPEDIA KATOLICKA — NOWOCZESNE ŹRÓDŁO WIEDZY

Encyklopedia Katolicka. Praca zbiorowa pod redakcją Feliksa Gryglewicza, Romualda Łukaszyka, Zygmunta Sulowskiego. Tom I. Lublin 1973. Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Zapowiadany od kilku lat przez Katolicki Uniwersytet Lubelski i oczekiwany przez polskie społeczeństwo katolickie tom I *Encyklopedii Katolickiej* wreszcie ujrzał światło dzienne, opuszczając poznańską drukarnię *Pallottinum* w nakładzie 12 tysięcy egzemplarzy. Objętość tomu okazała: XVII stron informacji wprowadzających, 44 strony poświęcone objaśnieniom skrótów, 1312 kolumn druku zawierających 2400 haseł od „A i Ω” do „baptyści”, opracowanych przez 448 autorów wywodzących się z różnych ośrodków naukowych w Polsce.

Encyklopedia odgrywa poważną rolę w życiu społeczności cywilizowanych. Dostarcza ona bowiem w sposób usystematyzowany i szybki podstawowych wiadomości ze wszystkich lub z określonej gałęzi wiedzy. Wiadomości encyklopedyczne cieszą się dużym zaufaniem, gdyż opracowanie ich powierza się z zasady specjalistom, a więc naukowcom posiadającym odpowiednio wysoką wiedzę w danym zakresie.

Człowiek czasów dzisiejszych musi posiadać odpowiednio duży zasób wiadomości nie tylko praktycznych, ale i teoretycznych. W dzisiejszym życiu społecznym z góry zakłada się, że wszyscy posiadamy wiedzę zarówno specjalistyczną, potrzebną do wykonywania zawodu, jak i ogólną, która warunkuje postęp tegoż życia oraz wpływa na wszechstronny rozwój poszczególnych jednostek. Tymczasem na skutek ciągłego rozwoju nauk nie jesteśmy w stanie dokładnie objąć swoją pamięcią wszystkich zagadnień szczegółowych, nawet wchodzących w jeden zakres wiedzy. Wtedy przychodzi nam z pomocą encyklopedia, która jest podręcznym źródłem wiedzy. Zadaniem jej jest służyć na co dzień i wszystkim — uczyć i przypominać.

Pierwsza polska encyklopedia katolicka pt. *Encyklopedia Kościelna* zaczęła ukazywać się od roku 1873 staraniem ks. M. Nowodworskiego. Ostatni, tj. XXXIII jej tom ukazał się w 1933 r., po 20-letniej przerwie. W zasadzie była ona wzorowana na 13-tomowej encyklopedii niemieckiej H.J. Wetzera i B. Weltego pt. *Kirchenlexikon oder Enzyklopädie der katholischen Theologie und ihrer Hilfswissenschaften* (Freiburg im Br. 1847—1860). Trzeba zaznaczyć, że *Encyklopedia Kościelna* zawierała wiele oryginalnych artykułów polskich, zwłaszcza z zakresu historii Kościoła w Polsce, które po dziś dzień nie straciły na swej wartości naukowej.

W latach 1904—1916 ukazywała się druga polska encyklopedia katolicka, 22-tomowa *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, oparta na nowszym wydaniu wyżej wspomnianej encyklopedii H.J. Wetzera i B. Weltego (Freiburg im Br. 1880—1903). Zawierała ona również oryginalne opracowania hasel około stu autorów polskich.

W Polsce międzywojennej ośrodki teologiczno-naukowe nie zdołały przygotować nowszej publikacji encyklopedycznej. Nie została też zrealizowana zapowiedź uzupełnienia *Podręcznej Encyklopedii Kościelnej*. Ukazał się jedynie ostatni tom wyżej wspomnianej *Encyklopedii Kościelnej*.

Po II wojnie światowej ukazało się w Polsce kilka katolickich encyklopedii i słowników specjalnych, a mianowicie: *Podkręczna Encyklopedia Biblijna* (t. I—II, Poznań 1960—1961), *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa* (Poznań 1971), *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny* (t. I—II, Poznań 1971—1972) oraz *Słownik teologii biblijnej* (Poznań 1973).

Koncepcja *Encyklopedii Katolickiej* zrodziła się w środowisku lubelskim zaraz po zakończeniu II wojny światowej. Katolicki Uniwersytet Lubelski idąc po myśli wytycznych Episkopatu Polski zaplanował 24-tomową encyklopedię dla katolików, o charakterze uniwersalnym. Z czasem jednak z tego rodzaju koncepcji musiano zrezygnować. Na zmianę charakteru zaplanowanej encyklopedii znacznie wpłynęło ukazanie się *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej*. Zaplanowano z kolei 12-tomową *Encyklopedię Katolicką*, która objęłaby całość zagadnień dotyczących katolicyzmu, chrześcijaństwa i religii. Realizację tego planu szczęśliwie zapoczątkował tom I *Encyklopedii Katolickiej*. Zwiłoka wydawnicza miała ten dobry skutek, że otrzymaliśmy nowoczesne źródło wiedzy religijnej.

Zarówno Redakcja *Encyklopedii Katolickiej* jak i autorzy poszczególnych opracowań przystępując do realizacji zaplanowanego dzieła mieli gotowe wzory. W ostatnich bowiem latach poza granicami Polski ukazało się wiele encyklopedii o charakterze katolickim. Należy tu wymienić przede wszystkim encyklopedię włoską pt. *Enciclopedia Cattolica* (t. I—XII, Rzym 1949—1954), holenderską pt. *De Katholieke Encyclopaedie* (t. I—XXV, Amsterdam 1949—1955), niemiecką pt. *Lexikon für Theologie und Kirche* (t. I—X, Freiburg im Br. 1957—1964, 2 wyd.), amerykańską pt. *New Catholic Encyclopedia* (t. I—XV, Washington 1967). Francuzi w 1948 r. zapoczątkowali edycję 10-tomowej encyklopedii pt. *Catholicisme hier, aujourd'hui, demain*. Ukazanie się encyklopedii zagranicznych o podobnym profilu nie pomniejszyło pracy Redakcji *Encyklopedii Katolickiej* i jej autorów, a tylko dało asumpt do lepszej organizacji pracy oraz wyzwoliło wyższe ambicje. Należy przyznać, że polska *Encyklopedia Katolicka* pod względem merytorycznym nie prezentuje się gorzej od podobnych encyklopedii zagranicznych.

Encyklopedia Katolicka zawiera podstawowe hasła dotyczące wszystkich dziedzin nauk kościelnych. Uprzywilejowane zostały zagadnienia teologiczne. Szeroko uwzględnione zostały działy biblijne oraz teologii historycznej, systematycznej, praktycznej, misyjnej i ekumenicznej. Uwzględniono obszerny dział powszechnej i polskiej historii Kościoła. Znajdujemy tu hasła dotyczące takich dziedzin jak prawo kanoniczne, filozofia, psychologia, nauki społeczne, religioznawstwo, muzyka i sztuka religijna, literatura polska i zagraniczna. Można też znaleźć wiele hasel z zakresu encyklopedii uniwersalnej, o ile posiadają aspekt religijno-kościelny.

W artykułach problemowych autorzy nie tylko poruszają zagadnienia zasadnicze, ale też ukazują przemiany zaszłe w Kościele i w naukach kościelnych po Soborze Watykańskim II, uwypuklając zarówno antropologiczny jak i ekumeniczny punkt widzenia. To właśnie w znacznej mierze wpłynęło na oryginalność *Encyklopedii Katolickiej*.

Bogaty jest dział biograficzny. Uwzględnione zostały postacie, które wniosły wkład do skarbcza kultury religijnej, nauk kościelnych oraz w szczególny sposób uczestniczyły w realizacji apostolskiego posłannictwa Kościoła bądź odegrały szczególną rolę w innych wspólnotach religijnych. Ukazani zostali też duchowni, którzy wzbogacili skarbiec kultury ogólnoludzkiej.

Szeroko zostały potraktowane problemy związane z tysiącletnim Kościołem i chrześcijaństwem polskim. Znajdujemy liczne biogramy postaci zasłużonych dla polskiej kultury lokalnej.

Wiele zagadnień opracowano w kontekście szerszym niż religijny. I słusznie, gdyż poznanie rzeczywistości jest pełniejsze, jeżeli odbywa się na płaszczyźnie wieloaspektowej. Tytuł publikacji: *Encyklopedia Katolicka* nie oznacza więc, że wszystkie opracowania mają charakter wyłącznie konfesyjny.

Większość haseł problemowych posiada krótkie naświetlenie historyczne, ze szczególnym uwzględnieniem stanu istniejącego w Polsce. Język opracowań w zasadzie posiada charakter popularnonaukowy. Ograniczenie do minimum terminologii ściśle specjalistycznej jest wynikiem założenia, że *Encyklopedia Katolicka* ma służyć jak najliczniejszemu gronu odbiorców, posiadających nie tylko wykształcenie wyższe.

Prawie każde z zamieszczonych haseł posiada literaturę przedmiotową. Nie stanowi ona wyczerpującego zestawu publikacji na dany temat, daje jednak możliwość szerszego zorientowania się w problematyce. Ze względów zrozumiałych opis bibliograficzny zawiera liczne skróty, które jednak łatwo rozwiązać dzięki zamieszczonemu na wstępie wykazowi skrótów. Dobrze byłoby, gdyby przyjęte tu zasady sporządzania skrótów stosowano w innych publikacjach polskich z zakresu nauk kościelnych.

Układ graficzny publikacji nie budzi zastrzeżeń. Druk jest bardzo staranny; nieliczne tylko kolumny, a raczej ich brzegi przeświecają po drugiej stronie na skutek nierównomiernego pokrywania się wierszy. Jakość papieru jest wysoka. Oprawa tomu, dokonana przez warszawską introligatornię *Znaki Czasu*, sprawia wrażenie masywnej.

Optymistycznie usposobiony czytelnik *Encyklopedii Katolickiej* może jednak doznać małego zawodu. Niektórych haseł, utwalonych w naukach kościelnych, nie zamieszczono w publikacji, np.: a cappella, ad beneplacitum nostrum, „Ad gentes divinitus” (dekret Sob. Wat. II), adhortacja, Aegidius de Fuscarariis, aequitas canonica, aktuariusz, akt wynagrodzenia, akt żalu, „Apostolica sollicitudo” (Motu proprio Pawła VI), appositio manus, articuli iurati, artykuły dowodowe, atentat, audientia episcopalis, Auxilium Christianorum, baculum, Baldus de Ubaldis, banderia. Jest rzeczą zrozumiałą, że dobór haseł musi być ograniczony; ograniczenie to jednak powinno odbywać się kosztem haseł zbędnych i mniej aktualnych.

Tematyka warmińska jest przedmiotem głównie następujących haseł: Akademia Braniewska, Andrzej z Malborka, Archiwum Diecezji Warmińskiej, Arant Tobiasz i Baczewski Jan. Szkoda, że nie ma hasła poświęconego Anzelmowi, pierwszemu biskupowi warmińskiemu. Autorami niektórych haseł zamieszczonych w tomie I *Encyklopedii Katolickiej* są duchowni warmińscy — biskupi: Jan Obłak i Julian Wojtkowski, oraz księża: Józef Łopot (†), Władysław Piwowski, Edmund Przekop, Jerzy Sekulski, Alojzy Szorc, Romuald Waszkinel i Stanisław Zdanowicz.

Ukazanie się tomu I *Encyklopedii Katolickiej* jest wydarzeniem niewątpliwie wielkim w życiu Kościoła polskiego i polskiej nauki kościelnej. Będzie ona stanowiła poważny wkład do skarbcza kultury nie tylko katolickiej, ale i narodowej. Ukazanie się pierwszego jej tomu w Roku Nauki Polskiej ma swoją wymowę.

Należy spodziewać się, że posłuży ona katolikowi polskiemu do pogłębienia jego wiedzy i świadomości religijnej, wszystkim zaś ukaże bogactwo kultury katolickiej, a także główne założenia doktrynalne Kościoła oraz jego aktywność w dziedzinie podnoszenia kultury ogólnoludzkiej.

Całemu Zespołowi Redakcyjnemu *Encyklopedii Katolickiej* należą się wyrazy dużego uznania za jego pełną poświęcenia pracę nad przygotowaniem publikacji. Spodziewamy się, że następne tomy publikacji, dzięki dużej zapobiegliwości Zespołu, będą ukazywały się w zaplanowanych terminach.

Wydaje się, że byłoby rzeczą wielce pożyteczną, gdyby Redakcja *Encyklopedii Katolickiej* w przyszłości pomyślała o *Małej Encyklopedii Katolickiej*, na którą mogłyby się złożyć hasła problemowe wybrane z obecnie wychodzącej *Encyklopedii Katolickiej*. Jednotomowa publikacja mogłaby mieć większy nakład, a obniżona cena pozwoliłaby na nabycie jej przez szerszy krąg czytelników.